

GAZETA

10 DZIEŃ DODATKOWO! BIAŁOSTOCKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

Oplaty akademickie nie będą podwyższone

Oświadczenie ministra oświaty rozprasza wszelkie obawy

Aktualna, wobec zbliżającego się roku akademickiego, a oddawna niepokojąca opinia sprawa podwyższenia opłat na wyższych uczelniach, znalazła oświecenie w następującym oświadczeniu ministra oświaty, p. Jędrzejewicza:

— Nie mogę nie przyznać, że myśl podwyższenia opłat była i jest rozważana w ministerstwie oświaty bardzo poważnie i wszechstronnie. Wiele względów przemawia za podwyższeniem opłat, wiele — przeciw.

Trudna sytuacja finansowa w dużej mierze dotknęła także mój resort.

Jest mą gorącą troską, aby z tego powodu

jaknajmniej ucierpiała praca w uczelniach wyższych.

Praca ta nie polega dzisiaj na słuchaniu wykładów i wyuczaniu się ze skryptów. Już w pewnej mierze w szkole średniej, a co dopiero w szkole wyższej powinien uczący się mieć możliwość istotnej pomocy pracy, skupiającej się około osoby profesora w bibliotece, klinice, laboratorjach, seminarjach i t. p.

Te zakłady muszą być jaknajlepiej wyposażone.

Student powinien znaleźć w nich wszystkie, nieraz tak bardzo kosztowne instrumenty, pomoce naukowe, najnowszą literaturę danej dziedziny wiedzy.

Budżet państwowy, który pokrywa pobyty sili naukowych i koszty administracyjne

nie może w dostatecznej mierze zapewnić środków na utrzymanie zakładów szkół wyższych na takim poziomie, by tok studiów nie doznawał żadnych przeszkód.

Tym też celom służą już obecnie częściowo opłaty studentów.

Ponieważ jednakże w pierwszym

rozdziale kwoty te idą na pomoc młodzieży (stypendja, domy akademickie, pomoc w naturze, opieka zdrowotna)

nieznaczna tylko część

pozostaje dla zakładów naukowych

Nic więc dziwnego, że powstała myśl podwyższenia tych opłat z wyłącznym przeznaczeniem nad-

wyższe

na rzecz zakładów naukowych. Myśl ta dyktowana była właśnie troską o dobro młodzieży, która tem intensywniej będzie mogła pracować i tem wcześniej — a więc i taniej — ukończyć studia, im lepiej będą zaopatrzone zakłady naukowe.

Zdaje sobie jednak doskonale sprawę, że podwyższenie opłat dla niej byłoby

dotkliwym ciosem dla studjującej młodzieży, na tę podwyżkę nieprzygotowanej.

Wyteże więc wszystkie siły, aby zapewnić normalny bieg prac w laboratorjach, seminarjach i t. p., oraz aby zapewnić środki na pomoce naukowe, nie uciekając się w bieżącym roku akademickim do tej ostateczności, jaką jest podwyższenie opłat.

Co więcej, pragnąłbym zapewnić tej młodzieży, która obecnie studjuje i która teraz w mury wyższej uczelni wchodzi, ukończenie studiów

przy tej samej wysokości opłat. Będę się zatem starał uzyskać w inny sposób potrzebne środki finansowe, aby tylko nie utrudniać młodzieży akademickiej ciężkiej walki o wiedzę, a nieraz i byt. Do podwyższenia takis mniejs dotę, jednak w interesie normalnego toku studiów młodzieży.

Zarządzenie, jakie w tej mierze będę musiał wydać, będzie jednak obowiązujące dopiero od roku akademickiego 1932-33 i obejmie tylko szereg młodzieży

nowowstępującej, która będzie już uprzedzona dosyć wcześniej, wśród jakich warunków przyjdzie jej w uczelni wyższej pracować.

Zdrajca i szpieg

b. por. Humnicki rozstrzelany

Wojskowy sąd okręgowy w Brześciu, jako doradcy, po rozpatrzeniu sprawy porucznika Włocentego Bohdana Humnickiego, oskarżonego o zdradę stanu i szpiegostwo na rzecz ościennego państwa, uznał go winnym zarzucanych zbrodni i skazał na degradację i karę śmierci przez

rozstrzelanie.

Wyrok ten wczoraj o godz. 5 po południu przedłożono p. Prezydentom oraz zreferowano Mucałkowskiej procesowi.

P. Prezydent z prawa łaski nie skorzystał, wobec czego o godz. 6 min. 25 wyrok w twierdzy brzeskiej wykonano.

o 00 o

W Jugosławiji przywrócono usirój parlamentarny

BIAŁOGRÓD, 3.9. — Król podpisał nową konstytucję, przywracającą usirój parlamentarny.

BIAŁOGRÓD, 3.9. — Ogłoszono następujący komunikat: Wyniki osiągnięte przez zapoczątkowany w dniu 6-ym stycznia 1929 r. usirój umożliwił monarche, wiernemu swym tradycyjnym uczuciom demokratycznym, nadanie państwu konstytucji, zapewniającej ludowi prawa i swobody polityczne.

Historyczny akt ogłoszenia nowej konstytucji poprzedzony był

utworzeniem w dniu wczorajszym gabinetu narodowego. O godz. 9 wieczorem w pałacu królewskim odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem króla.

Król w przemówieniu swem wyraził rządowi podziękowanie za dokonaną przez niego pracę. Następnie minister dworu odczytał nową konstytucję, która w dniu dzisiejszym będzie ogłoszona w dzienniku urzędowym.

Po posiedzeniu gabinetu król podejmował ministrów obiadem.

o 00 o

Dwie ofiary

katastrofy lotniczej pod Lwowem

LWÓW, 3.9. — Wczoraj wieczorem wydarzyła się pod Chorodowem katastrofa lotnicza, w czasie której odnieśli ciężkie rany mjr. Paleolog, zastępca dowódcy 6 p. lotniczego we Lwowie oraz mjr. Chaberek, dowódca dywizjonu szkolnego tegoż pułku.

Katastrofa wydarzyła się w czasie ćwiczeń lotniczych. Mjr. Paleolog i mjr. Chaberek przybyli samolotem na inspekcję. Po ukoń-

czeniu inspekcji wystartowali do powrotnego lotu w kierunku Lwowa.

Wkrótce po starcie samolot uległ katastrofie. Rannych lotników odwieziono na dworzec i pospiesznym pociągiem przewieziono do Lwowa.

Mjr. Chaberek doznał cięższych obrażeń, natomiast stan mjr. Paleologa jest ciężki.

o 00 o

Potężny wybuch tlenu

liczne ofiary

BERLIN, 3.9. — W jednym z zakładów fabryki „A. E. G.” w wszechnej Towarzystwo Elektryczności nastąpiła dziś wielka eksplozja, która, wedle dotychczasowych informacji, spowodowana była przez wyciek zbiornika ze zgaszonym tlenem.

Są ofiary w ludziach. Wybuch był tak silny, iż cały dach budynku i ściany uległy zu-

pełnemu zniszczeniu. Części urządzeń warsztatowych rozrzucone w wielkim promieniu wokół budynków i padły na inne zabudowania fabryczne, gdzie oprócz szkód jest kilka ciężko rannych osób oraz wiele złej.

Szkody materialne bardzo wielkie. Obecnie trwa akcja ratunkowa.

Co w tem jest poza kurtuazją?

BERLIN, 3.9. — Urzędowo donoszą: We wczorajszej rozmowie między min. Curthusem, a delegatem francuskim w Genewie Francois Poncet ustalone zostało, iż re wizyta ministrów francuskich w Berlinie nastąpi w dn. 26-go b. m. i potrwa dwa dni.

Powódź w Chinach nie ustaje

NANKIN, 3.9. — Miastu grozi wyiew rzeki Yang-Tse. Woda zniżyła trzy ważne tamy w zachodniej części miasta. W związku z tem tysiące uchodźców przebywają na szczycie starych murów miasta. Pożiom rzeki Yang-Tse jest obecnie o 9 stóp wyższy od poziomu miasta. Wydano zarządzenia celem zapobieżenia zaniku stolicy.

Rewolucjoniści na wygnaniu

LIZBONA, 3.9. — Odpłynął stąd do wyspy Timor parowiec „Pedro Gomez”, wiozący 25 oficerów, 62 podoficerów i 271 osób cywilnych — uczestników ostatniego ruchu rewolucyjnego.

Samolot upadł w tłum

3 osoby zabite, 11 rannych

FERRARA, 3.9. — W czasie manewrów lotniczych aeroplan wojskowy w chwili startu wpadł na tłum publiczności.

3 osoby poniosły śmierć, a 11 rannych, w tej liczbie pilot.

Wypadek samochodowy ministra litewskiego

KOWNO, 3.9. — Minister Sprawiedliwości Ziżnaskas uległ wypadkowi samochodowemu. W stanie nieprzytomnym przewieziono go do szpitala w Kownie.

Światła i cienie zawodu muzyka

Codzienna wędrówka po fabrykach, biurach i warsztatach pracy



Owe grupy ludzi — tworzą swoistą giełdę pracy.

To bezrobotni muzycy, którzy gromadzą się w południowych godzinach pod lokalem swego związku. Tam omawiają koniunkturę, jaka w danym momencie istnieje, tam skierowane są zapotrzebowania na muzyków, tam kierownicy zespołów kompletują swe zespoły.

Nie jest jednak dobrze na tym odcinku wielkiego frontu pracy.

Nie pierwszy to raz spostrzegamy ten paradoksalny objaw, że nowe zdobycze techniki, stanowiące bezsprzecznie postęp ludzkości.

wytrącają zarazem narzędzia pracy z rąk tysięcy ludzi.

Niedawno jeszcze zawód muzyka należał do zawodów dobrze płatnych i w tej dziedzinie pracy nie szerzyło się bezrobocie. Tak było dawniej, dziś jednak sytuacja już dawno uległa zmianie.

Dwie nowe wielkie zdobycze techniki — radio i film dźwiękowy sprawiły, iż masę muzyków znalazły się bez pracy. Stali się oni

poprostu niepotrzebni! Zespoły muzyczne, grające

dawniej we wszystkich kinoteatrach

ustąpiły już dawno miejsca aparatom synchronizacyjnym.

W wielu zakładach kawiarni, restauracyjnych zespoły orkiestrowe zastąpiły głośniki radiowe, transmitujące muzykę zespołów ze studio radiostacji, lub podrośtu —

muzykę z płyt gramofonowych.

W szeregi muzyków wkraść się bezrobocie, którego

plaga trwa dotąd

i niestety, nie wykazuje tendencji do zmniejszania się.

Pytam jednego z artystów-muzyków, jak obecnie kształtuje się sytuacja muzyków na rynku pracy. Czu

do wielkiej fali bezrobocia, jakie nastąpiło w chwili udźwignienia kinoteatrów, nie nastąpiła poprawa?

Poprawy niema żadnej!

— brzmi odpowiedź. — Wręcz przeciwnie, nastąpiło obecnie jeszcze większe pogorszenie sytuacji, co jest

prostem następstwem kryzysu, który dotknął przecież wszystkie dziedziny naszego życia.

Bardzo wiele kawiarni i restauracji, które dotąd dawały zatrudnienie zespołom muzycznym, musiało zrezygnować z koncertów.

Zespoły muzyczne są więc kasowane w owych lokalach i często bardzo zastępowane muzyką transmitowaną przez głośniki.

Liczba bezrobotnych muzyków zwiększa się.

— Jaka jest na terenie Warszawy liczba bezrobotnych muzyków?

— Trudno odpowiedzieć ściśle na to pytanie, bowiem odsetek bezrobotnych ulega bardzo czestym wahanom.

Pozatem obok bezrobotnych muzyków zrzeszonych w związku, istnieje bardzo

duża ilość muzyków niezrzeszonych.

W każdym razie bezrobocie jest dziś największą bolączką naszego zawodu. Liczba bezrobotnych muzyków powiększyła się obecnie o orkiestrę Teatru Wielkiego.

Na skutek ostatecznej decyzji co do likwidacji opery stołecznej, cały zespół orkiestrowy teatru Wielkiego w liczbie 68 osób znalazł się bez pracy.

— Jakże w tych warunkach przedstawiała się sprawa płacy?

— Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że grasujące wśród muzyków bezrobocie wytwarza fatalną koniunkturę i

większy popyt pracy od jej podaży.

powoduje niższe zarobki. Wielu muzyków, by nie umrzeć z głodu,

angażuje się na niższe płace, niż przewidują to minimalne stawki, wyznaczone przez związek.

Rozpiętość gaź bywa też bardzo duża. Są zespoły, cieszące się, że tak powiem, sławą i członkowie tych zespołów

zarabiali zupełnie dobrze, bo po 30 i więcej złotych za wieczór. Ale są i muzycy, którzy nie zarabiają więcej, jak 5 do 7 złotych dziennie.

Oczywiście, płace są obliczane w stosunku miesięcznym, i potracą się od nich wszelkie należności podatkowe i wkładkę na Kasę Chorwch.

Trzeba jeszcze zauważyć, że owych — „uprzywilejowanych”, zarabiających najwyższe stawki jest bardzo mało!

możnaby tych szczęśliwców po prostu na palcach policzyć.

— Jak długo trwa praca panów?

— Zespół koncertuje nie więcej, jak sześć godzin. Jest w

chwili obecnej jeden tylko zespół w Warszawie, który w jednej z kawiarni stołecznych koncertuje przez osiem godzin.

Zespoły muzyczne, koncertujące wieczorami w restauracjach i kawiarniach, otrzymują zazwyczaj kolacje.

— A jak się przedstawia sytuacja na prowincji?

— Naogół jeszcze gorzej, niż w Warszawie. Oznaka tego jest chociażby fakt, że wielu bezrobotnych muzyków z prowincji

zjeżdża do stolicy w poszukiwaniu pracy.

Stosunkowo może najlepiej przedstawia się jeszcze sytuacja muzyków w Poznaniu, gdzie prawie każdy większy lokal

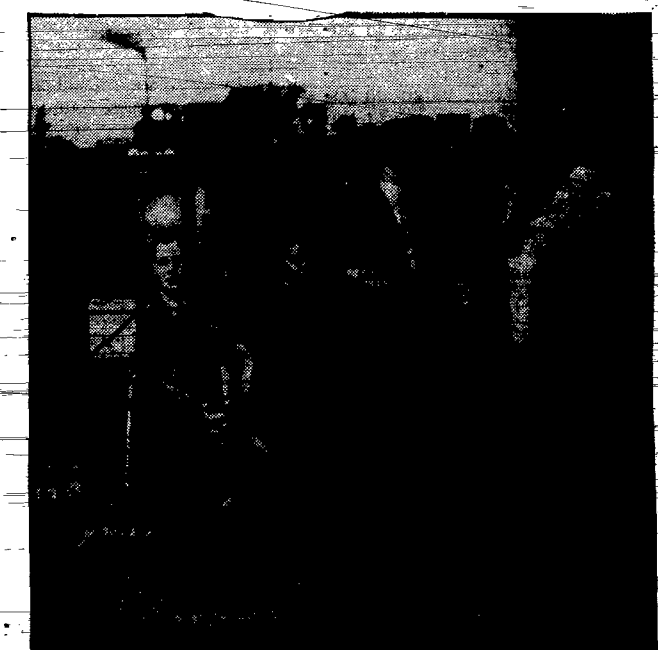
— a jest ich wiele — posiada koncerty zespołu muzycznego.

— Tak więc zawód muzyka — kończy nasz rozmówca — nie należy obecnie do zawodów ponętnych i popłatnych. Nad każdym z nas wisi ciężki żmora bezrobocia. Pocięszam się jednak myśla, że

wszystko na świecie ma swój koniec.

— Bardzo słusznie! — dodaje nasz rozmówca — dodajemy do tego, że w Warszawie, który w jednej z kawiarni stołecznych koncertuje przez osiem godzin.

— Trzeba jednak pamiętać o tem, że pierwszym warunkiem przetrwania ciężkich czasów



Amerykański wynalazca Baker skonstruował spadochron o podwójnych płótnach. W czasie 300 skoków próbnych przekonano się o dużych zaletach tego nowego typu spadochronu.

Przechodnie, którym w południowych godzinach wpada droga przez plac Napoleona lub przez ulicę Warecka znajdują do

brze owe grupy ludzi, które gromadzą się codziennie o tej porze na zbiegu ulicy z placem.

Z krwawych dni Portugalji



Zbuntowane wojska portugalskie rozstawiły na rogach ulic stolicy — Lizbony karabiny maszynowe. Ulice są jakby wymarłe — ludność kryje się po domach.

— Mamusiu, co to jest monolog? — To jest kiedy ja rozmawiam z twoim ojcem.

— Na proszonych obiadach zawsze trzymam się tego, co głosi stara zasada i nigdy na tem źle nie wchodzę.

— A co ona głosi?

— Chcesz się najeść, siadaj obok gospodyni, chcesz się napić, siadaj przy gospodarzu.

— Tomciu, — mówi nauczyciel do ucznia. — Czemu jesteś taki błąd? Czy czujesz się niezadowolony?

— Nie, tylko mama mi dziś twarz umyła.

— Wczoraj miałem bajeczne szczęście na wyścigach.

— Wygrałeś w totka?

— Nie, ale znalazłem na torze 5-ciozłótkę.

— Dentysta radzi nowoprzybyłemu pacjentowi usunięcie zęba pod narkozą.

— Co, pod narkozą? To zbyt bezpieczne. Da się go usunąć i tak.

— To się nazywa odwaga!

— Chwała dentysty. — Chciałbym, żeby wszyscy pacjenci byli tak śmiało odważni.

— Wcale nie jestem tak bardzo odważny. A ząb wyrwać trzeba nie mnie, tylko mojej żonie, która tam siedzi w poczekalni.

Podwójny spadochron



Amerykański wynalazca Baker skonstruował spadochron o podwójnych płótnach. W czasie 300 skoków próbnych przekonano się o dużych zaletach tego nowego typu spadochronu.

Nabożeństwo żałobne ku uczczeniu**ś. p. Ministra dr. Sławomira Czerwińskiego**

W dniu dzisiejszym o godz. 9-ej rano w kościele Farnym odbyło się dla szkół żałobne nabożeństwo za spokój duszy

ś. p. dr. Sławomira Czerwińskiego, Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

„Gwiazda Powstańcza” dla zasłużonych działaczy

Dnia 23 sierpnia br. przybyli do Wysokiego - Mazowieckiego delegaci Białostockiego Okręgu b. Uczestników Powstań Narodowych, celem doręczenia dyplomów i odznak „Gwiazdy Powstańczej” osobom zasłużonym przy odzyskaniu niepodległości Państwa Polskiego, P. Mszy św. w kościele miejscowym przeza okręgu b. U. P. N. p. Kubik, wręczył dyplomy i odznaki „Gwiazdy” następującym osobom: 1) staroście powiatowemu Adamowi Demidowicz-Demideckiemu, 2) Wiktorowi Jakubskiemu, 3) Marjanowi Kielczewskiemu, 4) Bolesławowi Kielczewskiemu, 5) Zygmuntowi Kielczewskiemu, 6) Janinie Włodkovej, 7) Wacławowi Niemyskiemu, 8) Witoldowi hr. Krasickiemu, 9) Stanisławowi Moczulskiemu, 10) Gabryli hr. Komar, 11) Elżbiecie hr. Krasickiej, 12) Kazimierzowi Adamskiemu, 13) Michałowi

Krajewskiemu, 14) Lucjanowi Skarzyńskiemu, 15) Aleksandrowi Zielińskiemu, 16) Janinie Sulkowskiej, 17) Stefanji Karpowicz, 18) Stanisławowi Kiernowskiemu, 19) Stanisławowi Jeleńskiemu, 20) Michałowi hr. Starzeńskiemu, 21) Władysławowi Kurcuszowi, 22) Janowi Parysowi, 23) Kazimierzowi Gawrońskiemu i 24) Antoniemu Wojno.

Po akcie dekoracji odbył się uroczysty bankiet, w czasie

Akcja pomocy bezrobotnym

W dniu 2 b. m. odbyło się posiedzenie podsekcji imprezowej T-wa „Przystań”, pod przewodnictwem p. Ruszczewskiej poświęcone omówieniu akcji przyjęcia z pomocą bezrobotnym.

Na posiedzeniu obecny był również przedstawiciel Starostwa Grodzkiego p. Godzisz. Postanowiono w niedzielę 13 września urządzić w Białymstoku uliczną kwestę 5-ciogroszową.

Następnie projektowane jest zorganizowanie Rewii dziecięcej z udziałem szkół żydowskich i polskich.

Całkowity dochód z tych imprez przeznaczony będzie na akcję doraźnej pomocy bezrobotnym.

Starania p. prezydenta miasta o kredyty

Prezydent miasta udał się wczoraj do Warszawy w sprawach kredytów długoterminowych w Banku Gosp. Krajowego oraz konwersji pożyczek krótkoterminowych na długoter-

minowe w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie.

Konferencja prasowa w związku z propagandą O. P. G.

Zarząd Komitetu Powiatowego L.O.P.P. w Białymstoku zamierza wydać w najbliższym czasie cykl popularnych wykładów z dziedziny obrony przeciwgazowej, które za pośrednictwem miejscowych pism dotarłyby do najszerzszych warstw społeczeństwa.

W związku z tem Zarząd Komitetu zwołuje konferencję prasową, która odbędzie się w dniu 6 b. m. (niedziela) o godz. 11-ej w lokalu LOPP. ul. Warszawska Nr. 17.

Parowóz pomaga wilkom**Żerowisko dzikich bestyj na torze**

Pewien chłop, jadąc na koleją w pow. baranowickim, został opadnięty przez 4 wielkie wilki. Kon już zdążył poczuć dzikie bestje i pognął przed siebie, jak opętany.

Droga zbliżała się ku torowi kolei. Wóz wpadał na przejazd tuż przed blyszczącymi ślepiami lokomotywy, która parla na-

przód całą siłą pary. Nastąpiła masakra ratującego się przed klami bestyj konia. Furman, wyrzucony z siedzenia, ocalał i uciekł, a głodne wilki rzuciły się na cielsko konia.

Na torze pozostała kałuża krwi i ogyzione kości które sprzątneli robotnicy kolejowi.

Rozgłoszania M. U. P.

Piątek dn. 4 IX r. b.

Audycje z przezroczami

Godz. 19—20 Koncert.

20—20 m. 10 Komunikaty

20 m. 10—20 m. 25 „Życie Adama Mickiewicza” (z przezroczami).

20 m. 15—21 Koncert

21—21 m. 15 „Krajobraz i życie gospodarcze Pomorza” (z przezroczami)

21 m. 15—22 Koncert.

APOLLO godz. 6, 8⁰⁵, 10¹⁰ w.ceny nie podwyższone
Bilety ulgowe, bezpłatne i passe-partout
ważne tylko na pierwszy seans

PRZERÓJ DŹWIKOWY

WYGNĄNCY**ROK 1905 ROK**Dramat miłości, intryg i podstępów
w rolach rewolucjonistów**MICHAŁ VARKONYJ****I ADAM BRODZISZ**w roli szpiega carskiej ochrony
przebiegła uwodzicielska **BAJANA**Sobota od godz. 12—2 ceny 60 gr.
Niedziela „ „ 11—2 id 60 gr.

PRT I PATRONON JANO STRZELCY

Rejestracja rocznika 1913

W ciągu bieżącego miesiąca odbywa się w Magistracie rejestracja mężczyzn urodzonych w 1913 roku. W dniu dzisiejszym oraz 5-go i 7-go b. m. mają się stawić poborowi o nazwiskach na początkowe litery: D, E i F.

Bilans miesięcznej pracy**kolumny sanitarnej**

W sierpniu kolumna sanitarna magistratu przewiozła do szpitala zakaźnego 20 chorych na tyfus, 5 na szkarlatynę, 6 na gruźlicę, 2 do Choroszczy, 10 do innych szpitali. Poza tem odkażono 45 izb, gdzie były

rem spała, było wyjęte, a w o-tworze tegoż spostrzegła mężczyznę, przedostającego się do mieszkania. Na wszczęty alarm przebudził się jej syn Jan, sama zaś Rakowska podbiegła do okna od ulicy chcąc wydstać się z mieszkania, lecz zawróciła, ponieważ zauważyła tam, czatującego drugiego osobnika. Nie mogąc wydstać się na ulicę i przez drzwi frontowe domu, bowiem od zewnątrz były zamknięte — przez się i drzwi tylne wyskoczyła na podwórze. W tym momencie padł strzał w jej kierunku, a po kilku sekundach drugi, lecz oba na szczęście chybiły.

Rakowska przestraszona, w bieliźnie, pobiegła do najbliż-

szego sąsiada Zaniewskiego, o-budziła go i opowiedziała o wszystkim. Następnie wraz z nim udała się w kierunku domu, gdzie po drodze spotkali jeszcze dwóch mieszkańców tejże wsi przebudzonych hukiem strzałów, razem więc poszli do mieszkania Rakowskiej, lecz nikogo już tam nie zastali.

W toku śledztwa Rakowska stanowczo stwierdza, iż osobnikiem, który usiłował przedostać się przez okno do jej mieszkania jest jej rodzony brat Michał, bo poznała go po twarzy, ubiorze, kształtach. Dalej zeznała, że prowadzi proces sądowy z bratem Michałem o oj-cowiznę, że na tem tle już od dłuższego czasu były między nimi nieporozumienia i kłótnie i niejednokrotnie brat Michał wygrażał, że wcześniej czy później załatwi się z nią bez sądu.

Wobec potwierdzenia zeznań Rakowskiej przez cały szereg świadków, brat Michał został osadzony w więzieniu karnem.

W początku przyszłego miesiąca sprawa ta będzie tematem rozprawy Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Popierajcie L.O.P.P.

wypadki duru, 15 szkarlatyny i odczyszczono studnie w 29 posesjach.